

Sygnatura akt IX GC 854/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 29 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Marczewski

Protokolant: p.o. stażysty Jolanta Wenzel

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2016 r. w Poznaniu

sprawy ze skargi (...) S.A. z siedzibą w P.

przy uczestnictwie (...) Company Germany GmbH z siedzibą w C.

- o uchylenie wyroku sądu polubownego

1. Skargę oddala.
2. Zasądza od skarżącego na rzecz uczestnika postępowania kwotę 1817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Jarosław Marczewski

## UZASADNIENIE

(...) **S.A. w P.** (dalej także: „powód”), w skardze wniesionej 5 sierpnia 2015 r. **przeciwko (...) Company Germany GmbH w C. (RFN)** (dalej także: „pozwany”), wniósł o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej, wydanego w dniu 28 kwietnia 2015 r. przez zespół orzekający w składzie: dr W. O., prof. M. G. oraz prof. J. O., w postępowaniu arbitrażowym o sygn. akt SA 158/14 i SA 224/14/P, które toczyło się w W. według Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej, w zakresie punktów 1, 3 i 4 sentencji tego wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1. naruszenie przepisu art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez pozbawienie skarżącej możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym,
2. naruszenie przepisu art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 1183 k.p.c. poprzez niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym,
3. naruszenie przepisu art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez sprzeczność wyroku w zaskarżonym zakresie z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP.

W uzasadnieniu skarżąca spółka wskazała, że 16 lipca 2014r. uczestniczka wniosła do sądu polubownego pozew o zasądzenie od skarżącej kwoty 9.726.038,31 zł z tytułu wykonanych prac. W dniu 2 marca 2015 do sądu polubownego wysłane zostało pismo skarżącej, a 3 marca 2015r. pismo uczestniczki postępowania. Do obu pism załączona została przez każdą ze stron pierwsza i jedyna opinia biegłego, opracowana na zlecenie każdej z nich. Pismem z 26 marca 2015r. skarżąca złożyła do sądu polubownego wnioski o zakreślenie 14-dniowego terminu do złożenia pisma w celu ustosunkowania się do ostatecznego stanowiska uczestniczki. W dniu 31 marca 2015r. uczestniczka wnieść miała do sądu polubownego pismo, w którym żądała pominięcia pisma skarżącej i zgłaszanych w nim wniosków, ewentualnie

o wyznaczenie terminu na zajęcie stanowiska. Postanowieniem z 31 marca 2015 zespół orzekający nie uwzględnił wniosków stron zawartych w powyższych pismach procesowych.

Wyrokiem z 28 kwietnia 2015 sąd polubowny zasądził od skarżącej na rzecz uczestniczki kwotę 4.926.863,13 zł wraz z odsetkami, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Sąd polubowny nie uwzględnił również zarzutu potrącenia zgłoszonego przez skarżącą.

Dalej skarżąca podała szczegółowo, dlaczego jej zdaniem doszło do pozbawienia możliwości obrony jej praw przed sądem polubownym, akcentując w szczególności brak możliwości odniesienia się do skomplikowanej, technicznej i obszernej opinii biegłego przedstawionej przez uczestniczkę postępowania, przy braku uzasadnienia przez zespół arbitrów decyzji, odmawiającej powódce prawa do złożenia pisma, w którym ustosunkowałaby się do tej opinii.

Zdaniem skarżącej doszło również do złamania zasady równoprawnego traktowania stron. Strona skarżąca miała nie mieć możliwości odniesienia się do opinii biegłego złożonej przez stronę przeciwną.

Podstawa skargi w postaci sprzeczności wyroku z podstawowymi zasadami porządku publicznego RP, ma mieć ścisły związek z zasadą równości stron, wysłuchaniem stron i możliwością ustosunkowania się do twierdzeń i dowodów strony przeciwnej.

Postanowieniem z 26 października 2015 r. tut. Sąd oddalił wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia sądu polubownego.

W odpowiedzi na skargę uczestniczka postępowania wniosła o oddalenie skargi w całości i zasądzenie od skarżącej na jej rzecz kosztów postępowania. Uczestniczka wskazała na brak podstaw do uchylenia wyroku. W pierwszej kolejności podniosła zarzut prekluzji podniesionych w skardze przez skarżącą zarzutów. Skarżąca nie podniosła w toku postępowania arbitrażowego żadnego zarzutu dotyczącego naruszenia przepisów (...) SA (...), ew. przepisów części piątej k.p.c., choć między wydaniem postanowienia z 31 marca 2015 r. a wydaniem wyroku upłynął niemal miesiąc.

Zdaniem uczestniczki brak jest przesłanki uchylenia wyroku z art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. Zarzut skarżącej ogranicza się do pojedynczej i incydentalnej decyzji zespołu orzekającego.

W ocenie pozwanej, nie można kwalifikować jako pozbawienie strony możliwości obrony - pominięcia przez sąd polubowny zaoferowanego przez nią dowodu z tego powodu, że został uznany za zbędny. Brak też jest wpływu rzekomego naruszenia na treść orzeczenia.

Strona pozwana wskazała również na brak naruszenia podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, gdyż postanowienie sądu polubownego odmawiające przyjęcia dalszych wniosków i zarzutów, dotyczyło obu stron postępowania, a wniosek skarżącej został wniesiony po złożeniu przez strony wszystkich pism podsumowujących stanowiska i wbrew ustaleniom dokonany na rozprawie 13 stycznia 2015 r.

H. zwrócił także uwagę na brak odrębnego uzasadnienia zarzutu sprzeczności wyroku z podstawowymi zasadami porządku publicznego. W jego ocenie, z samej treści orzeczenia ta wadliwość nie wynika.

Strony do końca procesu podtrzymywały swoje wyżej opisane stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Skarżący, z siedzibą w P., prowadzi na terytorium RP oraz w wielu innych krajach działalność w zakresie wykopów i wierceń geologiczno-inżynierskich. Pozwany prowadzi działalność w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zarejestrowaną w Federalnym Urzędzie ds. Wymiaru Sprawiedliwości Republiki Federalnej Niemiec pod numerem (...) z siedzibą w C. (RFN).

Bezsporne, a nadto dowód – informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców powoda (k. 33 i n.), kserokopia informacji z centralnego rejestru działalności gospodarczej RFN wraz z kserokopia tłumaczenia przysięgłego (k. 38-42).

W dniu 16 lipca 2014r. uczestniczka wniosła do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. pozew o zasądzenie od skarżącej kwoty 9.726.038,31 zł z tytułu wykonanych prac wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W odpowiedzi na pozew skarżąca wniosła o odrzucenie pozwu z uwagi na brak właściwości Sądu Arbitrażowego do rozpoznania sprawy, a w przypadku nieuwzględnienia tego zarzutu o oddalenie powództwa w całości na koszt pozwanego. Skarżąca w szczególności wywiodła, że z tytułu nienależytego wykonania umowy i zamówień usług przez uczestniczkę przysługiwać miała jej w stosunku do uczestniczki postępowania wierzytelność odszkodowawcza w wysokości 4.907.839,91 zł. Skarżąca wskazała również na fakt, złożenia uczestnicze w dniu 3 lipca 2013r. oświadczenia o potrąceniu wierzytelności w rzeczony kwocie z wierzytelnością jaka przysługuje uczestnicze od skarżącej z tytułu wykonania umowy z 24 stycznia 2012 nr CE- (...).

W dniu 23 grudnia 2014 skarżąca złożyła pismo procesowe, w którym rozwinęła swoje dotychczasowe stanowisko w zakresie zarzutu potrącenia.

Bezsporne, a nadto dowód – dokumenty i pisma procesowe znajdujące się w aktach Sądu A. ego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. w połączonych sprawach o sygn. akta tego sądu SA 158/14 i SA 224/14/P .

Na rozprawie przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. w dniu 13 stycznia 2015 pełnomocnik uczestnika postępowania wniósł o określenie terminu na ustosunkowanie się do pisma pozwanego z 23 grudnia 2014r. oraz wypowiedzenia się w kwestii dowodu z opinii biegłego. Pełnomocnik skarżącej podtrzymał wnioski dowodowe zgłoszone dotychczas i nie zgłosił nowych wniosków.

Pełnomocnik skarżącej wskazał, że wydaje mu się, że strony wymieniły się już pismami – argumentacją. Dalej pełnomocnik pozwanego zasugerował składowi orzekającemu, że może w ogóle strony nie będą już składać żadnych pism procesowych, aby nie mnożyć dokumentów. W odpowiedzi przewodniczący składu orzekającego zasugerował, aby strony zajęły równocześnie stanowiska wraz z opinią biegłego, a potem arbitrzy wydadzą wyrok. Dalej pełnomocnik pozwanego nie składał zastrzeżeń co do tej decyzji procesowej arbitrów.

Zespół orzekający postanowił m.in. udzielić stronom terminu do 28.02.2015 r. na przedłożenie prywatnych opinii biegłych dotyczących prawidłowości wykonania usługi przez powoda; wraz z opinią biegłego strony mogły przedstawić swoje ostateczne stanowisko w sprawie.

Dowód – protokół rozprawy z 13 stycznia 2015 r. przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. w połączonych sprawach o sygn. akta tego sądu SA 158/14 i SA 224/14/P wraz z zapisem nagrania rozprawy i jego transkrypcją (k. 2030 i n. akt sądu polubownego).

W dniu 2 marca 2015r. do sądu polubownego zostało wysłane stanowisko skarżącej, a w dniu 3 marca 2015 doręczone stanowisko uczestniczki postępowania. Do obu pism strony załączyły pierwszą i jedyną opinią biegłego składaną przez nich w sprawie.

Pismem z 26 marca 2015r. skarżąca złożyła do sądu polubownego wniosek o określenie 14-dniowego terminu do złożenia pisma w celu ustosunkowania się do ostatecznego stanowiska uczestniczki.

W dniu 31 marca 2015r. uczestniczka wniosła do sądu polubownego pismo, w którym żądała pominięcia pisma skarżącej i zgłaszanych wniosków, ewentualnie o wyznaczenie terminu na zajęcie stanowiska.

Bezsporne, a nadto dowód – pisma procesowe znajdujące się w aktach Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. w połączonych sprawach o sygn. akta te go sądu SA 158/14 i SA 224/14/P (k. 2475 i n. akt sądu polubownego).

Postanowieniem z 31 marca 2015 zespół orzekający nie uwzględnił wniosków stron zawartych w pismach procesowych z 26 marca 2015 oraz 31 marca 2015, zamknął rozprawę i postanowił wydać wyrok w terminie regulaminowym.

Dowód – postanowienie z 31 marca 2015 Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. w połączonych sprawach o sygn. akta tego sądu SA 158/14 i SA 224/14/P (k. 283 7 i n. akt sądu polubownego).

Zgodnie z regulaminem sądu polubownego, który obowiązywał sąd polubowny jak i strony, Przewodniczący Zespołu orzekającego zamyka rozprawę, gdy Zespół orzekający uzna sprawę za dostatecznie wyjaśnioną lub, gdy zespół orzekający uzna, że strony mogły wystarczająco przedstawić okoliczności, które uważają za istotne dla obrony swych praw.

Bezsporne, a nadto dowód – kserokopia regulaminu sądu polubownego (k. 25).

Wyrokiem z 28 kwietnia 2015 sąd polubowny - Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. w połączonych sprawach o sygn. akta tego sądu SA 158/14 i SA 224/14/P zasądził od skarżącej na rzecz uczestniczki kwotę 4.926.863,13 zł wraz z odsetkami od 16 lipca 2014 do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Sąd polubowny nie uwzględnił zarzutu potrącenia zgłoszonego przez skarżącą na kwotę 4.907.839,91 zł. Wyrok ten jest ostateczny.

Dowód - wyrok z 28 kwietnia 2015 Sądu A. ego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. w połączonych sprawach o sygn. akta tego sądu SA 158/14 i SA 224/14/P (k. 2839 i n. akt sądu polubownego).

Wyrok został doręczony pełnomocnikowi skarżącej 3 lipca 2015 r.

Bezsporne, a nadto dowód – (...) (k. 289 8 i n. akt sądu polubownego).

Postanowieniem z 12 października 2015 r. w sprawie o sygn.. akt IX Gco 212/15 tut. Sąd prawomocnie już - w zakresie punktu 1. - stwierdził wykonalność i nadał klauzulę wykonalności a w zakresie punktu 4. prawomocnie uznał zaskarżony wyrok sądu polubownego.

Bezsporne, a nadto dowód – poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika pozwanego będącego r. pr. kserokopia postanowienia SA w Poznaniu z 9 grudnia 2015 r. w sprawie o sygn. I Acz 1960/15 (k. 1038 i n.).

Postępowanie w rozpoznawanej sprawie opierało się jedynie na dokumentach, w tym przede wszystkich znajdujących się w aktach sprawy prowadzonej przez Sąd polubowny, której dotyczy skarga.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty, albowiem ich moc dowodowa nie została przez żadną ze stron zakwestionowana, a stan faktyczny sprawy był zasadniczo bezsporny. Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.), a dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Przy czym za dokument urzędowy należy uznać zaskarżony wyrok wraz z uzasadnieniem – Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., albowiem bezspornie tut. Sąd prawomocnie już - w zakresie punktu 1. - stwierdził jego wykonalność i nadał klauzulę wykonalności a w zakresie punktu 4. prawomocnie uznał ten wyrok (por. Ł. Błaszczak, Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2010, s. 409).

### **Sąd zważył co następuje:**

Skarga jako bezzasadna podlegała oddaleniu w całości.

Sprawa miała element transgraniczny, albowiem uczestnikiem postępowania jest spółka zarejestrowana w RFN. Sąd Okręgowy w Poznaniu miał w sprawie jurysdykcję krajową, a to ze względu na przepis art. 1156 k.p.c. oraz wyłączenia z art. 1 ust. 2 pkt d Rozporządzenia Parlamentu Europejskiej i Rady (UE) nr (...) (zob. szerzej nt. wyłączeń – motyw 12 preambuły). Miejsce postępowanie przed sądem polubownym znajdowało się na terytorium RP – w W..

Występujący w sprawie element transgraniczny obliguje Sąd, na podstawie art. 1143 § 1 k.p.c., do ustalenia prawa właściwego. Zgodnie z art. 39 ust. 1 Ustawy z 4 lutego 2011 – Prawo prywatne międzynarodowe umowa o arbitraż podlega prawy wybranemu dla niej przez strony. Strony w postanowieniu 17 umowy wybrały jednoznacznie prawo polskie dla umowy (por. k. 76 akt sądu polubownego). W ocenie Sądu, mimo wątpliwości doktryny, w zakresie statutu wyznaczonego powyższym przepisem kolizyjnym wchodzi również kwestia prawa właściwego dla uchylenia orzeczenia sądu arbitrażowego. Nie dość, że zgodnie z powszechną zasadą prawa międzynarodowego prywatnego Sąd rozpoznający sprawę stosuje swoje prawo proceduralne (*lex fori*), to w postępowaniu o uchylenie nie znajduje zastosowania ani Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzonej w N. dnia 10 czerwca 1958 r. (Dz. U. z 1962 r. Nr 9, poz. 41, załącznik) ani Konwencja europejska o międzynarodowym arbitrażu handlowym sporządzonej w G. dnia 21 kwietnia 1961 r. (Dz. U. z 1964 r. Nr 40, poz. 270, załącznik) (zob. K. Reszczyk, *Prawo właściwe dla umowy o arbitraż. Rozważania na tle nowej regulacji ustawy – Prawo prywatne międzynarodowe z dnia 4 lutego 2011 r.* [w:] *Współczesne wyzwania prawa prywatnego międzynarodowego*, pod red. J. Poczobuta, LEX 2013, nr 174194).

Zgodnie z przepisem art. 1205 § 1 k.p.c. wyrok sądu polubownego wydany w Rzeczypospolitej Polskiej może zostać uchylony przez sąd wyłącznie w postępowaniu wszczętym na skutek wniesienia skargi o jego uchylenie, zgodnie z przepisami Tytułu VII Księgi Czwartej k.p.c.

Z przepisu art. 1206 § 1 k.p.c. wynikają podstawy skargi.

Strona może w drodze skargi żądać uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli:

- 1) brak było zapisu na sąd polubowny, zapis na sąd polubowny jest nieważny, bezskuteczny albo utracił moc według prawa dla niego właściwego,
- 2) strona nie była należycie zawiadomiona o wyznaczeniu arbitra, o postępowaniu przed sądem polubownym lub w inny sposób była pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym,
- 3) wyrok sądu polubownego dotyczy sporu nieobjętego zapisem na sąd polubowny lub wykracza poza zakres takiego zapisu, jeżeli jednak rozstrzygnięcie w sprawach objętych zapisem na sąd polubowny daje się oddzielić od rozstrzygnięcia w sprawach nieobjętych tym zapisem lub wykraczających poza jego zakres, wyrok może być uchylony jedynie w zakresie spraw nieobjętych zapisem lub wykraczających poza jego zakres; przekroczenie zakresu zapisu na sąd polubowny nie może stanowić podstawy uchylenia wyroku, jeżeli strona, która brała udział w postępowaniu, nie zgłaszała zarzutów co do rozpoznania roszczeń wykraczających poza zakres zapisu,
- 4) nie zachowano wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony,
- 5) wyrok uzyskano za pomocą przestępstwa albo podstawą wydania wyroku był dokument podrobiony lub przerobiony,
- 6) w tej samej sprawie między tymi samymi stronami zapadł prawomocny wyrok sądu.

§ 2. Uchylenie wyroku sądu polubownego następuje także wtedy, gdy sąd stwierdził, że:

- 1) według ustawy spór nie może być rozstrzygnięty przez sąd polubowny,

2) wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego).

Podstawy uchylenia wyroku sądu arbitrażowego zostały wymienione wyczerpująco art. 1206 k.p.c. Sąd rozpoznający skargę jest - w zasadzie - związany przytoczonymi przez skarżącego podstawami; zasadniczo może uchylić wyrok sądu polubownego w razie stwierdzenia wystąpienia podstawy powołanej w skardze. Z urzędu, a więc nawet bez przytoczenia w skardze, uwzględnia jedynie dwie z wymienionych w art. 1206 k.p.c. podstaw uchylenia wyroku sądu arbitrażowego: wynikającą z ustawy niemożność rozstrzygnięcia sporu przez ten sąd (art. 1206 § 2 pkt 1 k.p.c.) i sprzeczność wyroku sądu arbitrażowego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.) (wyrok SN z 27.03.2013, V CSK 222/12, LEX nr 1331378).

Prawo polskie zna dwie formy nadzoru sądu państwowego nad orzeczeniami sądów polubownych – postępowanie na skutek wniesienia skargi o uchylenie wyroku oraz postępowanie o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego albo ugody przed nim zawartej, uregulowane w art. 1212 i n. k.p.c. Postępowania te są niezależne i oparte na osobnych podstawach (T. Ereciński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom V, Wydanie 4, Warszawa 2012, s. 821). Stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego nie stanowi przeszkody dla uchylenia tego wyroku w postępowaniu wywołanym jego skargą. Wszak, jak wynika ze słusznego poglądu Sądu Najwyższego: uprawnienie do wniesienia skargi przysługuje stronom postępowania polubownego, a żądanie uchylenia wyroku może dotyczyć jego całości lub części; z punktu widzenia formalnej dopuszczalności skargi obojętne jest, czy uprzednio doszło do stwierdzenia wykonalności wyroku (wyrok SN z 31 maja 2000 r., I CKN 182/00, LEX 51349).

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że na podstawowe zasady polskiego porządku prawnego składają się zarówno zasady wynikające z Konstytucji RP np. prawo do obrony, jak i podstawowe zasady poszczególnych dziedzin prawa (zob. postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 1978 r., IV CR 65/78, OSNC 1979, nr 1-2, poz. 12), np. naczelną zasadę postępowania cywilnego do których należą: zasada prawdy materialnej oznaczająca, że na stronach i uczestnikach postępowania spoczywa obowiązek dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajenia czegokolwiek, zasada sporności (kontradyktoryjności), zasada rozporządzalności (dyspozytywności), zasada równouprawnienia stron oznaczająca, że sąd w razie potrzeby może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego niezbędnych pouczeń co do czynności prawnych, zasada jawności (zob. postanowienie SN z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 533/06, LEX nr 253427).

Skarżąca wskazała trzy podstawy swojej skargi:

1. naruszenie przepisu art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez pozbawienie skarżącej możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym,
2. naruszenie przepisu art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 1183 k.p.c. poprzez niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym,
3. naruszenie przepisu art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez sprzeczność wyroku w zaskarżonym zakresie z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP.

Strona skarżąca zachowała zatem wymóg przedstawienia zarzutów wobec orzeczenia sądu polubownego oraz termin do wniesienia skargi, który zgodnie z (...) § 1 k.p.c. wynosi 3 miesiące od doręczenia wyroku. Strona przeciwna zresztą tego nie kwestionowała.

Jako najdalej idący należało na wstępie rozważyć zarzut przeciwnika skargi dotyczący naruszenia przepisów i prekluzji. Zgodnie z przepisem art. 1193 k.p.c. jeżeli uchybiono przepisom niniejszej części, od których strony mogą odstąpić, albo uchybiono określonym przez strony zasadom postępowania przed sądem polubownym, strona, która o powyższym uchybieniu wiedziała, nie może podnieść zarzutu takiego uchybienia przed sądem polubownym ani też powołać się na takie uchybienie w skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego, jeżeli nie podniosła zarzutu niezwłocznie lub w terminie określonym przez strony bądź przepisy niniejszej części. Powtórzyć trzeba, za Sądem

Apelacyjnym w Warszawie, że w/cyt. przepis wyraża zasadę lojalności stron wobec sądu polubownego i odpowiada art. 162 k.p.c., który podobną zasadę ustanawia w relacji strona - sąd powszechny (wyrok SA w Warszawie z 23 sierpnia 2012 r., I Aca 46/11, LEX nr 1220679). Przepisami, które podlegają powyższej prekluzji są przepisy nie mające charakteru bezwzględnie obowiązujących, albo zasady i normy postępowania przed sądem polubownym ustalone przez strony z całą pewnością nie są takimi przepisami przepisy o skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego zawarte w k.p.c., albowiem są to przepisy bezwzględnie obowiązujące prawa stanowionego. Nie jest również takim przepisem art. 1183 k.p.c. ustanawiający jako zasadę postępowania przed sądem polubownym zakaz dyskryminacji stron. Zgodnie z tym przepisem w postępowaniu przed sądem polubownym strony powinny być traktowane równoprawnie, a każda ze stron ma prawo do wysłuchania i przedstawienia swoich twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie. Jest to przepis bezwzględnie obowiązujący, niezależny od woli stron postępowania polubownego, znajdujący jedynie swoje potwierdzenie w regulaminie sądu polubownego niemającego w tym wypadku charakteru normotwórczego, a aprobujący. Skuteczność zarzutu naruszenia tego przepisu nie zależy od jego uprzedniego zgłoszenia, zwłaszcza gdy dotyczy decyzji procesowej sądu polubownego wydanej na posiedzeniu niejawnym, tuż przed zamknięciem rozprawy (por. T. Ereciński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom V, Wydanie 4, Warszawa 2012, s. 766 i 786). Z tych przyczyn zarzut skargi nie były sprekludowane.

Jako pierwszą podstawę skargi należy rozważyć zarzut naruszenia przez sąd polubowny przepisu art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez pozbawienie skarżącej możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym.

W ocenie Sądu, w rozpoznawanej sprawie nie można mówić, że doszło do zarzucanego naruszenia. Biorąc pod uwagę znaczną objętość materiału dowodowego znajdującego się w aktach postępowania polubownego, długość trwania tego postępowania, wyznaczanie rozpraw, stwierdzić trzeba, że w toku postępowania nie pozbawiono pozwanego (skarżącego) możliwości obrony pozwanego przed sądem polubownym. Jak wynika z analizy akt tego postępowania, strony miały możliwość na bieżąco formułować i przedstawiać wobec siebie nawzajem oraz wobec arbitrów swoje stanowiska i dowody. Przede wszystkim obie strony złożyły w sprawie swoje opinie rzeczoznawców. Kwestia terminu oraz momentu procesowego złożenia każdej z opinii została uzgodniona przez strony ze składem orzekającym na posiedzeniu sądu polubownego. Zostało wówczas ustalone, że strony swoje opinie złożą do akt sprawy, co też następnie uczyniły. Brak w sprawie było jakichkolwiek uzgodnień, że postępowanie w tej sprawie będzie toczyło się jeszcze po złożeniu przez strony opinii biegłych. W postanowieniu wydanym na rozprawie 13 stycznia 2015 przez zespół orzekający, stronom została dana możliwość przedstawienia, wraz z opinią biegłego, swojego ostatecznego stanowiska w sprawie. Pełnomocnik pozwanego (skarżącej) zwracał uwagę składowi orzekającemu na ww. rozprawie, że brak jest podstaw do wymieniania się kolejnymi pismami przez strony. W odpowiedzi na to stanowisko strony pozwanej przewodniczący składu orzekającego zasugerował stronom, aby strony zajęły równocześnie stanowiska wraz z opinią biegłego, a potem arbitrzy wydadzą wyrok. Po tym fakcie pełnomocnik skarżącej nie składał zastrzeżeń co do tej decyzji procesowej arbitrów. Strona skarżąca wyraziła zatem zgodę – choćby konkludentnie – na przyjęty przez wszystkich uczestników postępowania polubownego sposób procedowania. Nie wносиła żadnych zastrzeżeń do decyzji sądu polubownego, który przy rozpoznawaniu merytorycznym sprawy wziął pod uwagę – wedle uzasadnienia – obie opinie biegłych, oceniając je przy tym. To wyłączną decyzją sądu polubownego, jako jedyne organu uprawnionego - zgodnie z postanowieniem regulaminu sądu polubownego – sprawa dojrzała do rozstrzygnięcia, przy czym biorąc pod uwagę rozkład ciężaru dowodu obowiązujący również w postępowaniu prowadzonym przed sądem polubownym, wynikający z art. 6 k.c., w przypadku złożenia przez stronę pozwaną (skarżącą) zarzutu potrącenia, to na niej spoczywał obowiązek dowodzenia. Strona pozwana winna wykazać istnienie, podstawę, wysokość i wymagalność przedstawianej do potrącenia wierzytelności; ocena zaś wypełnienia przez stronę skarżącą w tym zakresie obowiązku dowodzenia przysługuje jedynie sądowi polubownemu. Ocena merytoryczna prawidłowości rozstrzygnięcia tego sądu nie leży w kompetencji Sądu Okręgowego w Poznaniu rozpoznającego niniejszą sprawę.

Należy przy tym podkreślić, że tożsamą do powyższej ocenę poczynił Sąd Apelacyjny w Poznaniu w toku rozpoznawania zażalenia na postanowienie tut. Sądu uznające i stwierdzające wykonalność zaskarżonego orzeczenia sądu polubownego. Zawarte w zażaleniu na postanowienie tut. Sądu z 12 października 2015 o sygn. IX GCo 212/15 zarzuty strony skarżącej były tożsame z zarzutami podniesionymi w pozwie – wadliwość z punktu widzenia prawa

do obrony, wysłuchania i równouprawnienia stron odnośnie odmowy wyznaczenia skarżącej dodatkowego terminu do zajęcia stanowiska i pomijające złożone przez nią dowody. Sąd Apelacyjny w Poznaniu nie stwierdził żadnych nieprawidłowości, albowiem w jego ocenie słusznie i zasadnie sąd polubowny zastosował zasadę prekluzji dowodowej znaną i uznawaną przez polski system prawny (postanowienie SA w Poznaniu z 9 grudnia 2015, I Acz 1960/15, niepubl.). Zwłaszcza, gdy zgodnie z przepisem art. 1184 § 2 k.p.c. w braku odmiennego uzgodnienia stron, sąd polubowny może, z zastrzeżeniem przepisów ustawy, prowadzić postępowanie w taki sposób, jaki uzna za właściwy. Sąd polubowny nie jest związany przepisami o postępowaniu przed sądem. Zatem mimo uchylenia przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych, w którym szeroko stosowano prekluzję dowodową, Ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233 poz. 1381), sąd polubowny miał normatywną i skuteczną podstawę do zastosowania prekluzji, która nie wpłynęła zasadniczo na potencjalną możliwość obrony skarżącej w toku całego postępowania polubownego.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia zasady równego traktowania stron, to okazał się on również bezzasadny. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego obie strony były traktowane przez sąd polubowny jednakowo. Sąd arbitrażowy zobowiązał strony do złożenia opinii rzeczoznawczych, co strony uczyniły. Obie opinie zostały przyjęte i ocenione pod względem merytorycznym przez sąd polubowny (tak też: postanowienie SA w Poznaniu z 9 grudnia 2015, I Acz 1960/15, niepubl.). Co ważne, w postanowieniu z 31 marca 2015r. zespół orzekający – wbrew twierdzeniom strony skarżącej, nie potraktował jej nierównomiernie w stosunku do strony przeciwnej. Postanowiono bowiem o niewyrażeniu zgody na złożenie przez którąkolwiek ze stron jakichkolwiek pism czy dowodów. W tej decyzji swój przejaw miała właśnie zasada zakazu dyskryminacji, a nie jej naruszenie.

Odnosząc się do ostatniego zarzutu skargi wskazać trzeba, że w znaczeniu niesprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej ustawodawcy nie chodzi o to, iż orzeczenie to ma być zgodne ze wszystkimi przepisami prawa polskiego, lecz chodzi o to, aby niesprzeczność odnosiła się jedynie do podstawowych zasad porządku prawnego RP. Przez podstawowe natomiast zasady należy rozumieć zasady konstytucyjne oraz zasady innych dziedzin prawa, w tym prawa cywilnego, rodzinnego, prawa pracy i prawa procesowego. Za podstawowe zasady polskiego porządku prawnego przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie następujące zasady: w zakresie prawa procesowego m.in.: zasadę równego traktowania stron; a w zakresie prawa materialnego m.in.: zasadę restytucyjnego charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej, zasadę autonomii woli stron i równości podmiotów, zasadę pacta sunt servanda, zasadę równego traktowania wierzycieli w postępowaniu układowym, zasadę wolności gospodarczej (Ł. Błaszczak, Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym, Oficyna 2010, LEX nr 120565).

Jak zaś wskazuje autorytet w dziedzinie sądownictwa polubownego – prof. Tadeusz Ereciński, przy stosowaniu klauzuli porządku publicznego mogą powstawać problemy, gdy rozstrzygnięcie sprawy przez arbitrow na tyle różni się od wyniku oczekiwanego na skutek zastosowania prawa wybranego, że powstają wątpliwości, czy interwencję sądu państwowego można uznać za uzasadnioną. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że arbitrzy powinni mieć większą od sędziego państwowego swobodę w wykładni i stosowaniu prawa (T. Ereciński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom V, Wydanie 4, Warszawa 2012, s. 820).

Takich wątpliwości w ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie ma. Zwłaszcza w kontekście uwag poczynionych do zarzutu pierwszego strony skarżącej. Sąd polubowny nie zastosował arbitralnie, czy wybiórczo przepisów Kodeksu cywilnego, lecz wskazał szeroko na przesłanki zachodzące w tamtej sprawie, które nie były zresztą kwestionowane przez stronę skarżącą w niniejszej sprawie. Stosowanie zaś przepisów prawa materialnego leży w sferze imperium sądu – w tym wypadku sądu polubownego, rozpatrującego sprawę. Obszerne postępowanie dowodowe oraz wyczerpujące i rzeczowe uzasadnienie wyroku potwierdza powyższe tezy. Strona skarżąca zdaje się zaś zapominać, że przystępując do kontraktu z uczestnikiem postępowania, sama wyraziła zgodę na zapis na sąd polubowny. Zaakceptowała tym samym zasady i normy rządzące postępowaniem przez tym konkretnym sądem polubownym. Regulamin i sposób postępowania sądu polubownego nie wzbudził zastrzeżeń tut. Sądu, ale także Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sprawach o sygn. akt I Acz 1960/15 oraz I Acz 2039/15.



Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił skargę jako bezzasadną w całości w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu, Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Skarżący przegrał spór i winien zwrócić uczestnikowi postępowania poniesione przez niego koszty procesu, na które składają się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1200 zł wynikające z § 11 ust. 1 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...), tj. w granicach stawki minimalnej, oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł. Pozostały do rozliczenia koszty postępowania zażaleniowego przy żądaniu wstrzymania wyroku sądu polubownego. W związku z tym, że ów wniosek skarżącej został prawomocnie oddalony przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, stronie przeciwnej należy się zwrot poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym, których wysokość wynosi 50% powyższej stawki (§13 ust. 2 pkt 2 powyższego rozporządzenia).

SSO Jarosław Marczewski